

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania K. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Poznaniu
z udziałem M. H.
o podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 lipca 2023 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 22 grudnia 2021 r., sygn. akt III AUa 649/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W wyroku z dnia 22 grudnia 2021 r., sygn. akt III AUa 649/21, Sąd Apelacyjny w Poznaniu – w sprawie z odwołania K. P. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Poznaniu, przy udziale zainteresowanej M. H., zmienił zaskarżony apelacją organu rentowego wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 6 maja 2021 r., sygn. akt VIII U 1603/19, i oddalił odwołanie płatnika – K. P. od decyzji organu rentowego z dnia 29 kwietnia 2018 r., w której ZUS stwierdził, że M. K. (obecnie: H.) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu we wskazanych w decyzji szczegółowo okresach czasu jako osoba wykonująca umowę o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, u płatnika składek K. P. „C.”. Ponadto organ rentowy ustalił w decyzji

podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, jak również na ubezpieczenie zdrowotne.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego odwołująca się zaskarżyła skargą kasacyjną. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na przyczyny przyjęcia skargi określone w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.

W ocenie skarżącej wykładni wymaga zastosowanie art. 627 k.c. oraz art. 750 k.c. do umów o tłumaczenie tekstu - wprowadzenia jednoznacznych zasad i granic, kiedy tłumaczenie dotyczy jednego rodzaju stosunku prawnego, a kiedy zaś innego; jak ocenić stopień skomplikowania tekstu, jak odróżnić proste tłumaczenie wykonywane w ramach umowy zlecenia i które dokumenty można określić jako proste.

Według skarżącej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w zakresie podstawy naruszenia prawa procesowego. Po lekturze uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji zwraca uwagę pominięcie niektórych dowodów przeprowadzonych w pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującej się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony potrzebą wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów

(art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz twierdzeniem, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.

Zgodnie z dotychczasowym orzecnictwem Sądu Najwyższego skarżący – opierając wniosek o przyjęcie jego skargi do rozpoznania na przyczynie przyjęcia skargi określonej w przepisie art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. – powinien określić, które przepisy wymagają wykładni, ale także wskazać, na czym polegają poważne wątpliwości związane ze stosowaniem tych przepisów wraz z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła tych wątpliwości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Konieczne jest opisanie tych wątpliwości, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03; z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07; OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Jeżeli zaś skarżący powołuje się na rozbieżności w orzecnictwie sądowym, to zobowiązany jest przytoczyć te rozbieżne orzeczenia Sądów, przy czym musi wykazać, że występująca w nich rozbieżność ma swoje źródło w różnej wykładni przepisu albo wykazać, że wykładnia dokonana przez Sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecnictwa Sądu Najwyższego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2008 r., II CSK 21/08, LEX nr 794605). Chodzi przy tym o rozbieżności w wykładni przepisu prawa, a nie o rozbieżności w jego zastosowaniu. Ponadto, ze względu na publiczne cele, jakie ma do spełnienia rozpoznanie przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej, skarżący powinien także wykazać celowość dokonania wykładni przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2012 r., III SK 15/12, LEX nr 1228636 oraz z dnia 19 października 2012 r., III SK 13/12, LEX nr 1228618). Nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), jak i nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we

wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 3 marca 2020 r., II PK 36/19, LEX nr 3034647; z dnia 12 maja 2020 r., I UK 128/19, LEX nr 3026475; z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z dnia 19 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578; z dnia 10 kwietnia 2018 r., I CSK 733/17, LEX nr 2495968; z dnia 10 kwietnia 2018 r., II PK 143/17, LEX nr 2525398; z dnia 19 kwietnia 2018 r., I CSK 709/17, LEX nr 2486162; z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 33/18, LEX nr 2508114; z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP-wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

W uzasadnieniu wniosku nie zawarto odpowiedniej jurydycznej argumentacji wykazującej, że w sprawie rzeczywiście występuje przyczyna przyjęcia skargi do rozpoznania określona w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Na tle problematyki wykonywania tłumaczeń wypowiadał się już Sąd Najwyższy (zob. wyrok z dnia 2 września 2020 r., I UK 96/19, LEX nr 3071517). Przyjął w nim, że nie budzi wątpliwości możliwość zakwalifikowania umowy, której przedmiotem było wykonanie tłumaczenia, w rozumieniu przetworzenia określonego tekstu sporządzonego w języku obcym na język polski lub odwrotnie, jako umowy o dzieło. Umowy mające za przedmiot tłumaczenie tekstów mogą być jednak traktowane także jako umowy o świadczenie usług. Dokonanie prawidłowej kwalifikacji prawnej zawartych między stronami umów wymaga zatem precyzyjnego odtworzenia treści zobowiązania. Na możliwość kwalifikowania umów, których przedmiotem jest tłumaczenie tekstu, jako umów o dzieło, ale także jako umów o świadczenie usług, na podstawie treści umowy oraz, co decydujące, sposobu jej wykonywania zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 22 listopada 2018 r., II UK 364/17 (LEX nr 2580553) oraz II UK 362/17 (LEX nr 2580537). W przedstawionym stanowisku podkreśla się, że treść świadczenia i sposób jego realizacji, czyli samo tłumaczenie, mogą składać się na umowę o dzieło wtedy, gdy wypełniają one charakterystyczne, określone treścią umowy cechy, indywidualizujące je i odróżniające od innych tłumaczeń, a przez to umożliwiające zbadanie, czy zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego. Za takie cechy charakterystyczne (świadczące za umową o dzieło) Sąd Najwyższy uznał (II UK 362/17) to, że każda ze spornych umów miała indywidualnie oznaczony i odrębny

przedmiot przez wskazanie konkretnej dokumentacji podlegającej tłumaczeniu i określenie wymagań co do profesjonalizmu tłumaczenia. Również w wyroku z dnia 6 kwietnia 2011 r., II UK 315/10 (OSNP 2012, nr 9-10, poz. 127) Sąd Najwyższy wskazał na konieczność każdorazowo indywidualnej oceny treści i przedmiotu zobowiązań. Do tych rozważań dodać należy, że również i czynności stanowiące przedmiot umowy o świadczenie usług prowadzą do wystąpienia określonych skutków, gdyż każda czynność człowieka rodzi następstwa i prowadzi do zmiany rzeczywistości, w której następuje (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2017 r., III UK 53/16, LEX nr 2188651). Tak więc wynikiem umowy o świadczenie usług jest również określony rezultat, tyle tylko że w tym przypadku nie stanowi on elementu istotnego tej więzi prawnej, jak ma to miejsce w umowie o dzieło. Dlatego istotne znaczenie ma "oznaczenie" dzieła, które musi nastąpić pierwotnie - już w trakcie układania postanowień umownych, co potwierdza, że przedmiotem umowy jest zamówiony rezultat (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2022 r., II USK 543/21 – LEX nr 3414728).

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu wynika, że w spornych umowach zainteresowana zobowiązała się wykonać dla odwołującej się dzieło w postaci tłumaczenia tekstów; przedmiotem tłumaczeń były proste teksty nie wymagające znajomości specjalistycznego słownictwa. Zainteresowana nie musiała wykazywać się umiejętnościami przekraczającymi zakres słownictwa w danym języku, używany w życiu codziennym. Według Sądu drugiej instancji w tak określonej sytuacji nie można mówić o istnieniu rezultatu w rozumieniu umowy o dzieło z art. 627 k.c., a przetłumaczonego tekstu nie można traktować jako utworu w rozumieniu art. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Wykonanie oznaczonego dzieła z art. 627 k.c., to stworzenie dzieła, które poprzednio nie istniało. Trudno uznać za takie tłumaczenie dokumentów, które nie są specjalistyczne - fachowe, a dla ich przetłumaczenia nie trzeba wiedzy specjalistycznej, a odbiór tłumaczenia, jak i zapłata nie są warunkowane sprawdzeniem prawidłowości przekładu przez zamawiającego u tłumacza czynność tłumaczenia. Sporne umowy wskazują jedynie jakie czynności mają być wykonane (tłumaczenie z j. francuskiego i na j. francuski), ale nie precyzują, jakie teksty mają być tłumaczone, ponadto nie określają także terminu, w jakim tłumaczenie lub

korekta mają być wykonywane. Przedmiot tłumaczenia był uzgadniany mailowo i telefonicznie, ale także w sprawie nie wykazano by następowało wówczas konkretne wskazanie sposobu tłumaczenia i konkretnych wymogów jakie ma spełniać wykonywane konkretne tłumaczenie. Zainteresowana przy tłumaczeniu nie musiała kierować się ściśle wyznaczonymi instrukcjami, gdyż takie nie były jej wydawane, nie miała także narzuconego sposobu wykonania tłumaczenia i mogła dowolnie według własnego uznania stosować zamienne słowa, ale musiała oddać sens tekstu. Odwołująca nie badała tłumaczeń zainteresowanej pod kątem prawidłowości i zgodności z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego, ponieważ w ustaleniach między zainteresowaną a odwołującą co do przyjętego tłumaczenia, takich wskazań w ogóle nie było. Odwołująca się nie sprawdzała tłumaczenia pod względem merytorycznym, porównywała tylko ilość akapitów, objętość, ilość stron. Strony umów ustalały jedynie termin wykonania tłumaczenia (ustnie) i wynagrodzenie, które nie było uzależnione od poprawności tłumaczenia. Przedmiotem spornych umów były zatem jedynie czynności tłumaczenia, a nie stworzenie określonych w umowie oryginalnych dokumentów w określonym języku według indywidualnego zapotrzebowania i nowatorskiej treści. Strony nie sprecyzowały w sposób zindywidualizowany konkretnego dzieła, a jedynie czynnościowo określano prace, jakie ma wykonać zobowiązana tj. tłumaczenie tekstów. Skoro więc strony nie określiły w omawianych umowach cech i parametrów indywidualizujących dzieła, to taki brak kryteriów, określających pożądany przez zamawiającego wynik (rezultat) owych umów prowadzi do wniosku, że przedmiotem zainteresowania płatnika składek było wykonanie określonych czynności. Niemożność poddania kontroli efektów pracy zainteresowanej pod kątem osiągnięcia konkretnego, zindywidualizowanego rezultatu wskazuje, że kwestionowane umowy w istocie nie były umowami o dzieło, ale umowami o świadczenie usług, do których zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Według Sądu Apelacyjnego nie doszło do zawarcia umów o dzieło, gdyż celem podejmowanych czynności nie było osiągnięcie konkretnego rezultatu, który podlegałby ocenie, lecz staranne, zgodne z pewnymi regułami przetłumaczenie tekstów. Były to umowy starannego działania, mające charakter umów o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Skarżąca w uzasadnieniu wniosku nie przedstawiła przekonującej argumentacji polemicznej, którą zakwestionowałaby prawidłowość zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji w kontekście przedstawionego wyżej stanowiska judykatury Sądu Najwyższego w zakresie omawianej kwestii. O rozbieżności w orzecznictwie sądowym w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. nie przekonuje powołanie się w uzasadnieniu wniosku na szereg orzeczeń sądów apelacyjnych. Brakuje odpowiedniej argumentacji wykazującej odmienne interpretacje wskazanych przepisów prawa z uwzględnieniem odmienności stanów faktycznych spraw, na tle których zapadały powołane orzeczenia.

Wykazanie podnoszonej w skardze oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) – jako przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania – wymagałoby przedstawienia tego, w czym wyraża się „oczywista zasadność” skargi oraz argumentacji wykazującej, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06 LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205, z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). Podczas, gdy dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania – z uwagi na jej oczywistą zasadność w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. – niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły, czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie

oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2013 r., III SK 11/13, LEX nr 1380967).

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia powyższych wymogów; nie wykazuje, aby w sprawie występował stan „oczywistej zasadności” skargi kasacyjnej w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Skarżąca oczywistą zasadność jej skargi odnosi do – jak to wskazuje uzasadnienie wniosku – podstawy naruszenia prawa procesowego. Twierdzenia tego skarżąca nie precyzuje we wskazaniu ani jednego przepisu prawa procesowego. Nie jest także bliżej sprecyzowane, które to konkretnie dowody miałyby zostać pominięte w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Poza ogólnikowym odwołaniem się do naruszenia podstawy procesowej skargi kasacyjnej nie przedstawiono – w uzasadnieniu wniosku – odpowiedniego wyводу wykazującego oczywistą zasadność skargi kasacyjnej w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Wypada przypomnieć, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) podlegają rozpoznaniu na etapie tzw. „przedsądu”, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Sąd Najwyższy w ramach „przedsądu” bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie (postanowienie Sądu Najwyższego z 16 maja 2008 r., I UK 16/08, LexPolonica nr 3058328).

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.

[SOP]

(r.g.)

